



Informator

Biuletyn Związku Sądowników Rzeczypospolitej Polskiej

**Czy Chińczycy
zjedzą nasze
jabłka?**

**Wywalczyliśmy
niższe opłaty!**

**Przetwórstwo
brutalnie
weryfikuje
niepokoje**



The miracles of science™

KAŻDY RODZAJ PIĘKNA WYMAGA SZCZEGÓLNEJ OPIEKI

Fontelis® 200 SC to nowy i nowoczesny fungicyd o działaniu kontaktowym, wgłębnym i lokalnie systemicznym do zwalczania parcha jabłoni, mączniaka prawdziwego jabłoni oraz szarej pleśni.

Ty produkujesz – my chronimy

www.dupont.pl

DuPont™
Fontelis® 200 SC

ochrona przed chorobami

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie. Opróżnione opakowania przepłukać trzykrotnie wodą, a popłuczyny wlać do zbiornika opryskiwacza z cieczą użytkową. Opróżnione opakowania po środku zwrócić do sprzedawcy, u którego środek został zakupiony.
Fontelis® 200 SC, DuPont™, The miracles of science™ – znaki handlowe zarejestrowane przez E.I. Du Pont de Nemours & Co. (Inc.)
DuPont® – znak handlowy zarejestrowany przez E.I. DuPont de Nemours & Co. (Inc.)
The miracles of science™ – znak towarowy zarejestrowany przez E.I. DuPont de Nemours & Co. (Inc.)

Drodzy Czytelnicy!

Mija kolejny rok wydawania „Informatora” – Biuletynu Związku Sądowników Rzeczypospolitej Polskiej. W 2015 r. podpisaliśmy umowę współpracy z Wydawnictwem Plantpress, które jest współwydawcą „Informatora” oraz jego dystrybutorem. Biuletyn ukazuje się cztery razy w roku i dociera do odbiorców razem z miesięcznikiem „MPS SAD” w nakładzie ponad 6000 egzemplarzy. Chęć współpracy z profesjonalnym wydawnictwem branżowym była podstawą naszej decyzji o podpisaniu umowy wydawniczej. „Informator” ma służyć sadownikom jako źródło informacji związkowych i środowiskowych, jako forum, na którym omawiane są istotne dla nich problemy i wydarzenia. Piszemy o tym, co aktualnie zajmuje naszych członków, relacjonujemy wydarzenia sadownicze, włączamy się w dyskusje środowiskowe, omawiamy problemy, w których rozwiązanie angażuje się nasz Związek. „Informator” dystrybuowany łącznie z „MPS SAD” dociera do szerokiego kręgu odbiorców w całej Polsce. Zachęcamy do prenumeraty miesięcznika, gdyż jest to najprostsza droga do cyklicznego otrzymywania również kolejnych wydań „Informatora”.

Wersja elektroniczna „Informatora” w formacie PDF jest publikowana na stronie internetowej Związku Sądowników Rzeczypospolitej Polskiej (www.polskiesadownictwo.pl).

W tym miejscu chcę w imieniu Prezydium i Zarządu Głównego Związku Sądowników RP podziękować wszystkim tym, którzy swoją wiedzę podzielili się w minionym roku z czytelnikami biuletynu. Dzięki nim i ich opracowaniom mamy wiarygodne podstawy do reprezentowania naszego stanowiska w wielu kwestiach dotyczących inicjatyw, jak również rozwiązywania problemów polskiego sadownictwa.

Dziękuję też innym instytucjom, które udostępniają nam informacje branżowe, oraz osobom zarówno z naszego Związku, jak i spoza niego, które przygotowały artykuły zamieszczane w „Informatorze”. Dziękuję Wydawnictwu Plantpress za współpracę w roku minionym – pozytywnie patrząc na wspólne projekty w kolejnych wydaniach naszego pisma, a ocenę naszych dokonań pozostawiam Czytelnikom. Nie jesteśmy doskonali i będziemy wdzięczni, jeżeli zechcecie podzielić się swoimi uwagami. Zachęcam do wskazywania nowych pomysłów, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na jakość „Informatora”.

Dziękując za miniony rok, zapraszam do współpracy w kolejnych wydaniach „Informatora”.

Marian Smentek
redaktor naczelny

Spis treści

Czy Chińczycy zjedzą nasze jabłka?	4
Sadownicy z Jasieńca pod własnym sztandarem	4
Pismo w sprawie tragicznej sytuacji w skupie wiśni	6
Przetwórstwo brutalnie weryfikuje niepokoje	6
Rozmowy w MRiRW przeciwko monopolistycznej polityce przetwórci	7
Odpowiedź na pismo w sprawie zawierania wieloletnich umów kontraktacyjnych	7
Wniosek o przeprowadzenie kontroli zachowań rynkowych w przetwórstwie owoców miękkich	8
Związek Sądowników RP partnerem targów HORTI-TECH! Nowa wystawa na terenie Targów Kielce już 18-19 listopada 2016	9
Wywalczyliśmy niższe opłaty!	10
Co z działami przeciwgradowymi używanymi przez rolników?	11
Walne Zebranie Delegatów	12
FruVitaLand	13
„Maliniaki” dla poszkodowanych	14
Manufaktura Smaków po raz piętnasty!	14

WYDAWCA:



Związek Sądowników Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Sportowa 4 A, 05-600 Grójec
tel./faks: (48) 664 37 79
e-mail: biuro@polskiesadownictwo.pl
www.polskiesadownictwo.pl



Plantpress Sp. z o.o.
ul. J. Lea 114a, 30-133 Kraków,
tel./fax 12 636-18-51, 12 638-28-64,
12 638-28-65, tel. kom. 600 489 547
e-mail: wydawnictwo@plantpress.pl
www.plantpress.pl

Redaktor naczelny:
Marian Smentek, tel. 667 877 001

Redakcja:
Agnieszka Dywan

Opracowanie graficzne:
Joanna Rajca

Druk: COLONEL SA

Zdjęcie na okładce: Monika Strużyk

Biurowo Reklamy i Ogłoszeń:
ogloszenia@plantpress.pl
tel./fax 12 638 28 64
12 638 28 65

Zamówienia i treść ogłoszeń należy przysyłać pod adresem redakcji, a zaliczki oraz opłaty do redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Redakcja prosi Autorów o nieprzysyłanie materiałów już publikowanych lub wysłanych do innych czasopism. Zastrzega się prawo skracania, adiacji tekstów, zmiany tytułów oraz innych poprawek w nadesłanych artykułach. Przedruk, kopiowanie całości lub części bez pisemnej zgody Plantpressu jest zabronione.

Czy Chińczycy zjedzą nasze jabłka?

Od dłuższego czasu patrzyliśmy z optymizmem na rynek chiński, jako potencjalnego odbiorcę naszych owoców, głównie jabłek. Dlatego już od ponad trzech lat wspólnie z Państwową Inspekcją Ochrony Roślin i Nasiennictwa zabiegaliśmy o podpisanie protokołu bilateralnego umożliwiającego wymianę handlową między naszymi krajami – mówi Mirośław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP. Warto w tym miejscu podkreślić, że cała procedura trwała tylko trzy lata od momentu złożenia przez nasz kraj wniosku, którego inicjatorem był Związek Sadowników RP. Była ona jedną z najkrótszych spośród innych państw! Nowa Zelandia o taką możliwość zabiegała niemal 10 lat!



Fot. Mirośław Maliszewski, Dariusz Wiraszka podczas rozmów z Wu Hao

Pierwsze spotkanie odbyłem w tej sprawie wspólnie z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kwietniu 2014 r. Wówczas został podpisany list intencyjny w sprawie eksportu polskich jabłek do Chin – informuje M. Maliszewski. Jesienią ubiegłego roku wspólnie z Unią Owocową gościliśmy delegację przedstawicieli

chińskich służb fitosanitarnych, którzy kontrolowali sady i grupy producenckie. Kolejnym etapem procedury było sporządzenie przez nich protokołu, który jak widać był pozytywny. Ostatnim etapem były bezpośrednie rozmowy w Pekinie z przedstawicielami AQSIQ (odpowiednik polskiego PIORiN), w których uczest-

niczyli M. Maliszewski i Dariusz Wiraszka, z-ca Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa. To nie były łatwe rozmowy. W podobnych uczestniczyłem w Rossielchoznadzorze, kiedy Federacja Rosyjska nałożyła na nasz kraj embargo. Gospodarz spotkania wyznacza 10–15 min na rozmowę, podczas której w bardzo konkretny i stanowczy sposób trzeba przedstawić swoje racje. Cały czas mając świadomość odpowiedzialności, jaką się bierze za całą branżę sadowniczą – mówi M. Maliszewski. Wszystkie te czynniki dają podstawę sądzić, że nasz kraj jest traktowany, jako poważny partner w biznesie z Chinami. Chiny są otwarte na import polskich jabłek – deklaruje chiński minister Zhi Shuping, odpowiedzialny za jakość żywności. Otwieramy drzwi, cała reszta należy już do przedsiębiorców. Chińscy konsumenci znają polską żywność i wiedzą, że jest bezpieczna – dodaje.

W tym miejscu warto się zastanowić, czy przedsiębiorcy są przygotowani do eksportu naszych owoców na tak dalekie i odmienne rynki? Czy konsumenci przeko-

Sadownicy z Jasieńca pod własnym sztandarem

W niedzielę 21 sierpnia 2016 br. w kościele św. Rocha w Jasieńcu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Oddziału Jasieniec Związku Sadowników RP. Uroczysta msza święta zgromadziła mieszkańców Jasieńca oraz sadowników z wielu regionów Polski. Inicjatywa wykonania sztandaru skupiła wiele środowisk i instytucji jasienieckich, które wsparły pomysł działaczy związkowych. Ceremonii poświęcenia sztandaru dokonał ksiądz Czesław Sadłowski – legenda radomskiej opozycji. Twórca i wieloletni proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Zbroszy Dużej, która w czasach PRL-u stała się ośrodkiem oporu przeciwko władzy komunistycznej. Inicjatorzy, którym prze-

wodniczył prezes oddziału Sylwester Janota wykazali się niezwykłą determinacją. Udało im się pozyskać przychylność władz gminy Jasieniec oraz lokalnych firm i instytucji, które włączyły się w sfinansowanie jakże szczytnego pomysłu. Sadownicy z Jasieńca przyjęli swoje zobowiązanie po reaktywacji oddziału, aby sztandar stał się spoiwem ich wspólnoty i determinował do jednoci w walce o dobro polskiego sadownika. Myślę, że będę wyrazicielem wdzięczności sadowników z Jasieńca dla lokalnych władz, a także duszpasterzom, którzy tak



uroczyście odprawili mszę świętą, wszystkim fundatorom, pocztom sztandarym innych organizacji oraz gościom za włączenie się we wzruszający finał tej niezmiernie patriotycznej inicjatywy. W następnym numerze opiszemy historię powstania sztandaru Oddziału Jasieniec.

Marian Smentek



**MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Krzysztof Jurgiel

HORkor/0700/7/2016 (532)

Pan Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

nają się do innego, ale w naszym odczuciu lepszego, słodko-kwaśnego smaku jabłek? Wszystko wskazuje na to, że tak. Musimy jednak pamiętać, że taką szansę mamy tylko raz i nie możemy jej zmarnować. Jedną wysyłka złej jakości jabłek, może nam odciąć drogę do dobrego biznesu, który w pewien sposób może nas uniezależnić od rynku rosyjskiego. Mówię w pewien sposób, bowiem wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że rynku rosyjskiego nie uda nam się zastąpić z różnych względów. Przede wszystkim z uwagi na odległość dzielącą nasze kraje. A także odmian, których produkcję przez lata dostosowaliśmy pod rosyjskiego konsumenta – podkreśla M. Maliszewski.

Nie bez znaczenia w tym zakresie jest prowadzona od dwóch lat przez Związek Sadowników RP i Unię Owocową kampania informacyjno-promocyjna pt. „Europejskie jabłka dwukolorowe”. Ma ona przekonać konsumentów i uświadomić im, że polskie jabłka są przede wszystkim bezpieczne, doskonałej jakości, a ponadto mają niepowtarzalny słodko-kwaśny smak.

Chiny to największy producent jabłek na świecie, ale liczący około 1,4 miliarda ludności, co sprawia, że rodzima produkcja nie jest w stanie zaspokoić rosnącego popytu na te owoce. Wobec czego Chiny zmuszone są importować jabłka z innych części świata, głównie z: Chile, USA, Nowej Zelandii, Francji i Argentyny. Więc dlaczego nie z Polski? Wydaje się, że w sezonie 2016/2017 już nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby polskie jabłka na stałe zagościły na stołach chińskich konsumentów. Szacujemy, że rynek chiński może wchłonąć nawet kilkaset tysięcy ton jabłek rocznie, choć zaczniemy pewnie od kilkudziesięciu. Wszystko zależy od warunków eksportu. Do Rosji sprzedawaliśmy ich od 400 tys. do nawet 1 mln ton w szczytowym momencie. Do Chin chcemy też eksportować nasze przetwory oraz cydr – informuje M. Maliszewski.

Agnieszka Dywan

W związku z zapytaniem nr 762 pisma Mirosława Maliszewskiego w sprawie porozumienia dotyczącego wymagań fitosanitarnych dla eksportu jabłek z Polski do Chin, przedstawiam poniżej wyjaśnienia w tej sprawie.

W dniu 20 czerwca 2016 r. został podpisany protokół w sprawie wymagań fitosanitarnych dla eksportu jabłek z Polski do Chin. Protokół ten został udostępniony na stronie internetowej PIORiN pod adresem <http://piorin.gov.pl/rotator/zasady-eksportu-jablek-do-chin-aktualizacja.73.html>, gdzie zamieszczono zarówno wersję polską jak i angielską protokołu.

Ponadto w celu zapewnienia dostępu producentów jabłek i eksporterów do informacji o wymaganiach chińskich w zakresie produkcji i eksportu, Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa opracował wytyczne, które zostały zamieszczone na stronie internetowej Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (www.piorin.gov.pl). Należy podkreślić, że wytyczne te w całości opierają się na postanowieniach podpisanego porozumienia.

Dodatkowo w związku z pojawiającymi się zapytaniami i wątpliwościami dotyczącymi zasad produkcji i wysyłki jabłek na rynek chiński w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 21 lipca br. odbyło się spotkanie informacyjne. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Stowarzyszenia Polskich Dystrybutorów Owoców i Warzyw – Unia Owocowa, Konsorcjum Apollonia, Krajowego Związku Grup Producentów Owoców i Warzyw oraz Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej.

Podstawowym wymaganiem strony chińskiej jest obowiązek rejestracji podmiotów zajmujących się produkcją, przechowywaniem i pakowaniem jabłek przeznaczonych na eksport do Chin. Wniosek o wpis należy złożyć do wojewódzkiego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa właściwego dla miejsca zamieszkania lub siedziby firmy (producenta). Wzór wniosku oraz szczegółowe informacje w kwestii rejestracji dostępne są na stronie internetowej Inspekcji. Należy podkreślić, że niezgłoszenie wniosku do 20 lipca br. skutkuje brakiem możliwości eksportu jabłek z tegorocznych zbiorów. Złożenie wniosku w terminie późniejszym daje jednak możliwość uzyskania uprawnień eksportowych dla jabłek z kolejnego sezonu wegetacyjnego.

Podmioty, które wyraziły chęć eksportu do Chin są zobligowane do stałego monitorowania produkcji jabłek, pod kątem występowania organizmów szkodliwych, a w przypadku ich wystąpienia zastosowania zwalczania metodami chemicznymi i biologicznymi. Ponadto produkcja jest urzędowo nadzorowana. Szczegóły kontroli oraz zakres organizmów zamieszczono w wytycznych opracowanych przez GIORiN.

Eksport jabłek do Chin będzie możliwy po uzyskaniu przez importera zezwolenia importowego. Wniosek o wydanie świadectwa fitosanitarnego wraz z zezwoleniem importowym składa się do wojewódzkiego inspektora właściwego ze względu na miejsce przechowywania / składowania przesyłki. Przesyłki jabłek przed eksportem będą poddawane kontroli przez inspektów PIORiN. Zakres kontroli będzie obejmował zarówno kontrolę dokumentów jak i kontrolę wizualną połączoną z krojeniem owoców, a w przypadku podejrzenia wystąpienia organizmów szkodliwych konieczne będzie również pobranie prób do badań laboratoryjnych. Świadectwo fitosanitarne będzie wydawane niezwłocznie, po stwierdzeniu, że przesyłka spełnia chińskie wymagania fitosanitarne.

Ponadto, aby ułatwić sadownikom proces produkcji, na stronie internetowej Ministerstwa pod adresem <http://www.minrol.gov.pl/Informacje-branzowe/Produkcja-roslinna/Ochrona-roslin/Integrowana-ochrona-roslin/Metodyki-integrowanej-ochrony-roslin> zamieszczono załącznik do metodyki integrowanej ochrony jabłoni, który jest dedykowany kontroli uprawy, zbioru i przechowywania owoców, przeznaczonych na eksport do Chin.

Należy zauważyć, że pomimo podpisania protokołu w trakcie sezonu wegetacyjnego, strona chińska wyraziła zgodę na wysyłkę jabłek z tegorocznego zbioru. W związku z tym konieczna jest wzajemna współpraca między Inspekcją oraz sadownikami i eksporterami, aby zapewnić prawidłowy i efektywny przebieg wymaganych działań kontrolnych.

Jednocześnie zachęcam, aby producenci w razie wątpliwości co do chińskich wymagań eksportowych kontaktowali się bezpośrednio z właściwymi terenowo jednostkami Inspekcji.


**ZWIĄZEK SADOWNIKÓW
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

ul. Sportowa 4a
05-600 Grójec
tel./ faks. (48) 664-37-79
e-mail: biuro@polskiesadownictwo.pl
Grójec, 26 lipca 2016r.

ZSRP/ZG/10/07/16

Sz. P. Krzysztof Jurgiel
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

W związku z tragiczną sytuacją w skupie wiśni, a wcześniej także porzeczek, agrestu i innych owoców, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zorganizowanie pilnego spotkania celem omówienia sposobów poprawy sytuacji cenowej w skupie tych owoców.

Nie możemy zaakceptować zachowań rynkowych przedsiębiorców zajmujących się przetwórstwem owoców miękkich na koncentrat i mrożonki, szczególnie wiśni, porzeczek, agrestu, aronii, truskawek i malin, oraz przetwórstwem jabłek na koncentrat, w tym w szczególności zawieraniu niedozwolonych porozumień, mających cechy zмовы cenowej, ograniczających konkurencję w szczególności polegających na: ustalaniu pośrednio ceny skupu, szczególnie rażąco niskiej, czasowemu ograniczaniu produkcji i skupu, ograniczaniu dostępu do rynku podmiotów nieobjętych porozumieniem, prawdopodobnego stosowania zмовы cenowej, nadużywaniu pozycji dominującej na rynku.

Nasza prośba podyktowana jest faktem, iż przedsiębiorcy zajmujący się przetwórstwem owoców miękkich, szczególnie truskawek, porzeczek, malin, wiśni na koncentrat i mrożonki, oraz jabłek do produkcji koncentratu i innych gatunków, zaproponowali w bieżącym sezonie sadownikom rażąco niskie ceny skupu w stosunku do wartości nakładów niezbędnych do odtworzenia kosztów związanych z wyprodukowaniem tak owoców miękkich jak i jabłek, jak również w stosunku do cen, jakie otrzymywali producenci tych samych owoców w innych krajach Unii Europejskiej.

W bieżącym roku cena skupu wiśni wynosi około 0, 5- 1,5 złotych za jeden kilogram (taką kwotę otrzymuje plantator), podczas gdy koszty produkcji 1 kg. wiśni wyniosły w roku bieżącym około 2,03 złotych (wg. danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej). W efekcie tak zaniżonej ceny większość owoców wiśni nie zostanie zebrana z plantacji. Podobna sytuacja miała miejsce w skupie porzeczek.

Przedsiębiorcy początkowo wystawili cenę skupu za jeden kilogram porzeczek w granicach od 0,7-0,8 złotych, po czym w okresie największych zbiorów spadła ona do poziomu 0,35- 0,45 zł. za kilogram (taką cenę otrzymywał plantator). Koszty produkcji 1 kg porzeczek do przerobu szacuje się na około 2 zł.

Nie było i nie jest to spowodowane nadzwyczajnym wzrostem podaży lub innymi nagłymi czynnikami mogącymi to usprawiedliwiać.

Skup niemal w całym sezonie odbywa się po tzw. "cenach dnia". Ma to miejsce szczególnie w przypadku owoców miękkich, które zbierane są w ciągu dnia, wieczorem trafiają do punktów skupu, a nocą do przetwórnictwa.

Praktyka jest taka, że plantatorzy zrywają, bądź zbierają owoce w ciągu dnia, najczęściej nie wiedząc, po jakiej cenie je później sprzedadzą. Punkty skupu twierdzą, że informacje o cenie, która będzie danego dnia obowiązywać, uzyskują dopiero późnym popołudniem, kiedy to największe zakłady, a w ślad za nimi drobniejsze ustalają jej wysokość.

Proceder ten sugeruje możliwość stosowania niedozwolonych porozumień. Słabe zorganizowanie rynku dostaw owoców, spowodowane upadkiem w minionych latach spółdzielczości i zbyt mały udział w rynku prawdziwych grup producentów owoców, powoduje, że na rynku występuje bardzo duża dysproporcja między podmiotami. Mamy do czynienia z dużym, silnym przemysłem przetwórczym, potężnymi zakładami we władaniu często międzynarodowych firm, a drobnym, pojedynczym sadownikiem. Nie jest on w stanie skutecznie negocjować ceny skupu i w zasadzie ma tylko wybór polegający, że albo dostarczy owoce za oferowaną przez przetwórnictwo cenę, albo go wyrzuci, bądź w ogóle nie zbierze.

Będziemy zobowiązani za szybką reakcję Pana Ministra.

Z poważaniem,

Mirosław Maliszewski
Prezes Związku Sadowników RP
Poseł na Sejm RP

Przetwórstwo brutalnie weryfikuje niepokoje

W poprzednim numerze Informatora pisałem o niepokojach sadowników związanych z rozpoczynającym się sezonem zbioru owoców jagodowych i wiśni. Po bardzo niskich cenach agrestu nastąpiły bardzo niskie ceny skupu truskawek. Dalsza część sezonu przyniosła wzrost cen, lecz gro owoców plantatorzy sprzedali poniżej kosztów produkcji, mimo że np. w Niemczech zbiory truskawek były o 26% mniejsze niż w 2015 r. Nie zmienia się sytuacja na rynku czarnej porzeczek. Kilkudniowy wzrost cen w skupie do około 0,90 zł/kg bardzo szybko zszedł (z przerwaniem w między czasie skupem tych owoców) do 0,35–0,45 zł/kg.

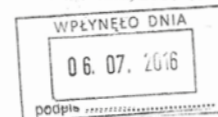
Plonowanie czarnej porzeczek było znacząco niższe, na co ma wpływ kilkuletni okres nieopłacalnej produkcji oraz ubiegłoroczna susza. Należy liczyć się z ograniczaniem produkcji tego gatunku. Czarę goryczy przepełniły ceny wiśni do przetwórstwa – od 0,50 do 1,50 zł/kg. Zadowolające ceny przyniosła jedynie uprawa porzeczek kolorowych i maliny, choć i tu zanotowano nieuzasadnione spadki cen mimo wstępnych szacunków, że zbiory w Serbii będą mniejsze o ponad 20%.

Ciągłe wykorzystywanie przewagi rynkowej przez zakłady przetwórcze stawia w niekorzystnej sytuacji producentów, którzy z roku na rok ponoszą coraz większe straty w uprawie owoców. Statutowe cele Związku Sadowników RP niezmiennie związane są z obroną interesów sadowników. Poniżej pisma do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz relacja ze spotkania w MRiRW. Skierowaliśmy również pismo dotyczące obowiązku zawierania umów kontraktacyjnych, o czym jasno mówi znowelizowana w październiku 2015 r. Ustawa o ARR – odpowiedź MRiRW w załączeniu.

Marian Smentek

ZAPRENUMERUJ





MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

RR.pro-rs-076-2884/16

Pan
Miroslaw Maliszewski
Prezes Związku Sadowników RP
ul. Sportowa 4a
05-600 Grójec

Rozmowy w MRiRW przeciwko monopo- listycznej polityce przetwórn

W związku z niską ceną skupu wiśni, malin, porzeczek i spadającą ceną jabłek przemysłowych zwróciliśmy się do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o spotkanie. W spotkaniu nie uczestniczył osobiście minister Krzysztof Jurgiel, zastępowali go wiceminister Jacek Bogucki i dyrektor Departamentu Rynków Rolnych Waldemar Sochaczewski. Związek Sadowników RP reprezentowali Miroslaw Maliszewski, Witold Piekarniak oraz Jacek Otulak. Związek Sadowników RP cały czas próbuje znaleźć sposoby na poprawę sytuacji cenowej owoców w skupie. Nie możemy się dalej godzić na nieuczciwe działania przetwórców i wykorzystywanie trudnej sytuacji rolników. Uczestnicy spotkania próbowali znaleźć metody oddziaływania na przemysł przetwórczy, a zwłaszcza sposób przeciwdziałania szkodliwym dla sadowników praktykom. Omawiano m.in. wprowadzanie przepisów regulujących system umów kontraktacyjnych. Związek Sadowników RP planował przedstawić inne istotne tematy, niestety z braku czasu poruszono jeszcze tylko następujące kwestie: potencjalne problemy z eksportem do Chin, pomoc sadownikom dotkniętym gradobiciem, zasady mechanizmu wycofywania produktów oraz przyspieszenie płatności za dotychczas wycofane owoce.

Katarzyna Bekasiewicz

W odpowiedzi na pismo z dnia 10 czerwca 2016 r. w sprawie obowiązku zawierania wieloletnich umów kontraktacyjnych pomiędzy plantatorami owoców miękkich a przemysłem przetwórczym, uprzejmie informuję, co następuje.

W dniu 3 października 2015 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1419), na mocy których m.in. wprowadzone zostały przepisy dotyczące konieczności zawierania pisemnych umów na dostarczanie produktów rolnych. Przepisy te wdrażają do polskiego porządku prawnego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólną organizację rynków produktów rolnych oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 922/72, (EWG) nr 234/79, (WE) nr 1037/2001 i (WE) nr 1234/2007 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013 r., s. 671, z późn. zm.). Oznacza to, że każde dostarczanie produktów rolnych (m.in. zboża, chmiel, tytoń, owoce i warzywa, produkty z przetworzonych owoców i warzyw, mleko, wołowina i cielęcina, wieprzowina, baranina i kozina, jaja, mięso drobiowe, produkty pszczele, wina), z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej, przez producentów, grupy producentów tych produktów, organizacje producentów albo zrzeszenia organizacji producentów do pierwszego nabywcy wymaga pisemnej umowy. W przypadku gdy pierwszym nabywcą nie jest przetwórca umowa między kolejnymi nabywcami powinna być również zawierana na piśmie.

Elementy umów są przedmiotem negocjacji między stronami. Z uwagi na fakt, iż gospodarka rynkowa charakteryzuje się swobodnym przepływem towarów i usług to uczestnicy rynku m.in. w oparciu o sytuację popytowo-podażową ustalają poziom ceny za dostarczony towar czy usługę. Umowa musi jednak zawierać określone elementy, wymienione w przepisach unijnych (rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013), w tym postanowienia w zakresie ceny – określonej wprost w umowie lub mechanizmu określania ceny, ilości i jakości dostarczanych produktów, terminu dostawy, okresu obowiązywania umowy, procedur płatności i jej terminów, itp.

Stosowanie obowiązkowych pisemnych umów na dostawę produktów powinno wpłynąć m.in. na: poprawę planowania działań w ramach łańcucha marketingowego, optymalizację kosztów produkcji, wzmocnienie pozycji producentów rolnych i przedsiębiorstw skupujących produkty, ograniczanie nieuczciwych praktyk handlowych, uporządkowanie relacji między producentami a przetwórcami i handlowcami, wzmocnienie siły negocjacyjnej stron umowy. Celem stosowania umów na dostarczanie produktów rolnych jest z jednej strony zabezpieczenie stałości dostaw niezbędnej ilości surowca o określonych parametrach na potrzeby przemysłu przetwórczego, a z drugiej – zagwarantowanie producentom zapłaty za dostarczone produkty, jeżeli spełnione zostaną warunki zawarte w umowie. Rozwiązanie, o którym mowa powinno korzystnie wpłynąć na stabilizację cen uzyskiwanych przez producentów.

Ponadto uprzejmie informuję, że obecnie trwają prace legislacyjne nad projektem ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi, która dokonuje m. in. zmian w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 401), wprowadzając sankcje za nabywanie przez przedsiębiorców produktów rolnych lub spożywczych bez zawartych pisemnych umów wymaganych przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013, lub przy zawartych umowach niezawierających elementów określonych w ww. rozporządzeniu. Umożliwia również ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych określenie, w drodze rozporządzenia, minimalnego okresu obowiązywania umowy na nabycie produktów rolnych oraz terminów zawierania takiej umowy. Projekt obecnie jest kierowany do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów.

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
SEKRETARZ STAŁY

Jacek Bogucki



ZWIĄZEK SADOWNIKÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ul. Sportowa 4a

05-600 Grójec

tel./ faks: (48) 664-37-79

e-mail: biuro@polskiesadownictwo.pl

Grójec, dnia 27 lipca 2016r.

ZSRP/ZG/11/07/16

Sz. P. Marek Niechciał
Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

WNIOSK

Na podstawie art.1 zw. z 31 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów/ Dz. U. 07.50.331/ wnoszę o przeprowadzenie kontroli zachowań rynkowych przedsiębiorców zajmujących się przetwórstwem owoców miękkich na koncentrat i mrożonki, szczególnie wiśni, czarnych porzeczek, truskawek i malin, oraz przetwórstwem jabłek na koncentrat, a więc ich struktury organizacyjnej, powiązań kapitałowych w Polsce i za granicą, powiązań organizacyjnych i personalnych pod kątem zgodności ich zachowań rynkowych z cyt. wyżej ustawą, w szczególności:

1. zawieraniu niedozwolonych porozumień ograniczających konkurencję (art.6 ust.1 w szczególności polegających na:
 - a. ustalaniu pośrednio ceny skupu, szczególnie rażąco niskiej,
 - b. czasowemu ograniczeniu produkcji i skupu,
 - c. ograniczaniu dostępu do rynku podmiotów nie objętych porozumieniem,
 - d. stosowania zмовы cenowej;
2. nadużywaniu pozycji dominującej na rynku (art.9 ust.1), w szczególności polegającej na:
 - a. bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu cen, szczególnie rażąco niskich,
 - b. czasowemu, nieuzasadnionemu ograniczeniu produkcji i skupu,
 - c. przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do rozwoju konkurencji,
 - d. narzucaniu uciążliwych warunków umów, przynoszących zakładom przetwórczym nieuzasadnione korzyści,
3. stosowania nieuczciwych zasad zakupu i szacowania wartości ubytków bez jakiegokolwiek norm w tym zakresie i dokumentacji;
4. nieprzestrzegania zasad wynikających z przepisów prawa wspólnotowego państw członkowskich Unii Europejskiej określonych w rozporządzeniu nr 1/2003/WE, rozporządzeniu nr 139/2004/WE i rozporządzeniu nr 2006/2004/WE.

UZASADNIENIE

Wniosek niniejszy podyktowany jest faktem, iż przedsiębiorcy zajmujący się przetwórstwem owoców miękkich, szczególnie truskawek, porzeczek, malin, wiśni na koncentrat i mrożonki, oraz jabłek do produkcji koncentratu, zaproponowali w bieżącym sezonie sadownikom rażąco niskie ceny skupu w stosunku do wartości nakładów niezbędnych do odtworzenia kosztów związanych z wyprodukowaniem tak owoców miękkich jak i jabłek, jak również w stosunku do cen, jakie otrzymywali producenci tych samych owoców w innych krajach Unii Europejskiej.

W bieżącym roku cena skupu wiśni wynosi około 0,5- 1,5 złotych za jeden kilogram (taką kwotę otrzymuje plantator), podczas gdy koszty produkcji 1 kg. wiśni wyniosły w roku bieżącym około 2,03 złotych. (wg. danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej). W efekcie tak zaniżonej ceny większość owoców wiśni nie zostanie zebrana z plantacji. Podobna sytuacja miała miejsce w skupie porzeczek.

Przedsiębiorcy początkowo wystawili cenę skupu za jeden kilogram porzeczek w granicach od 0,7-0,8 złotych, po czym w okresie największych zbiorów spadła ona do poziomu 0,35- 0,45 zł. za kilogram (taką cenę otrzymywał plantator). Koszty produkcji 1 kg porzeczek do przerobu szacuje się na około 2,5 zł. Wątpliwości prawidłowości postępowania zakładów przetwórstwa owocowego z warunkami ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Z 2007 r. Nr 50, poz. 331) biorą się z obserwacji zachowań tych zakładów i niektórych organizacji je zrzeszających.

Oto one:

a. Wielokrotnie w tym sezonie, a zjawisko to miało miejsce także w latach poprzednich, cena skupu ustalana była na rażąco niskim poziomie. Niejednokrotnie zdarzało się, że niemal z dnia na dzień spadała ona o jednakową wartość niemal we wszystkich zakładach w Polsce, a przynajmniej w większości. Nie było to spowodowane nadzwyczajnym wzrostem podaży lub innymi nagłymi czynnikami mogącymi to usprawiedliwiać. Bardzo często było to po prawdopodobnych nieformalnych wspólnych posiedzeniach kierownictwa zakładów lub spotkaniach organizacji zrzeszających zakłady. Większość

przedsiębiorców zajmujących się przetwórstwem owoców zrzeszona jest w Krajowej Unii Producentów Soków (KUPS).

Na wielu konferencjach organizowanych przez to stowarzyszenie i w jego oficjalnych komunikatach można zauważyć przejawy i próby ograniczenia konkurencji w postaci sugestii cenowych, propozycji jej utrzymywania na niskim poziomie, ostrzegania przed jej niekontrolowanym wzrostem, wzajemnego zachęcania się przez osoby kierujące zakładami do „dogadania się i nie konkutowania między sobą”.

b. Niejednokrotnie w okresie największej podaży zdarza się, że niemal jednocześnie w dużej części zakładów występuje- jak mówią bezpośredni dostawcy surowca do zakładów- awaria techniczna urządzeń przetwarzających owoce, np. linii technologicznej, rzekoma przerwa w dostawie energii, uszkodzenie mroźni, nieprzygotowanie zbiorników, niesprawność linii transportujących owoce. Efektem jest tworzenie wrażenia ogromnego wzrostu podaży i niemożliwości rozładowania spiętrzeń. Skutkiem jest zwiększona presja ze strony dostawców, bo owoce zostały zebrane szybko, a warunkach dość wysokich temperatur panujących latem i niemal od razu tracą swoje walory. Plantatorzy nie mogą w takiej sytuacji zareagować np. przerywając zbiory. Daje to warunki do obniżania ceny skupu.

c. W znacznej, nawet przeważającej części - dostawy owoców do zakładów je przetwarzających odbywają się za pomocą punktów skupu. Są one z reguły nie powiązane kapitałowo, ani właścicielsko z plantatorami. Owe podmioty uzyskują znacznie wyższe ceny za dostarczany surowiec niż pojedynczy sadownicy- właściele gospodarstw, a także niż zrzeszające plantatorów grupy producenckie. W zasadzie u większości przetwórców obowiązują dwie ceny: dla podmiotów skupowych i dla sadowników. Największy zysk otrzymują zatem pośrednicy, bez żadnego ryzyka w nakładzie.

Bardzo często, na różnego typu spotkaniach słyszy się nieoficjalne głosy, mówiące, że drobne, polskie przetwórcze, nie są w stanie skutecznie konkutować z firmami o zasięgu europejskim, nieraz nawet światowym, mającymi zabezpieczenia kredytowe, rynki zbytu, dostęp do odbiorców, gwarantowany przez właścicieli znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

d. Zastanawiające jest, że zarówno w latach wysokich zbiorów, jak również w latach nieurodzaju, zarówno przy wysokich, jak i niskich cenach skupu, występują cykliczne, nierzadko kilkudziesięcioprocentowe obniżki ceny skupu w krótkim okresie. Przykładem jest niemal coroczna sytuacja w skupie jabłek do przetwórstwa. W wyniku reakcji rynku mała podaż powodowała przyrost ceny skupu. W momentach, kiedy po kilku dniach jej poziom był dość wysoki, zdarzało się kilkakrotnie, że niemal w całym kraju, w największych zakładach, prawie jednocześnie (tego samego dnia) spadała ona bardzo drastycznie. Po kilku dniach w wyniku zachowania rynku powracała do pierwotnego poziomu, po czym, znowu jednocześnie w niemal wszystkich dużych firmach znowu spadała, do prawie jednakowego poziomu.

2a. Skup niemal w całym sezonie odbywa się po tzw. „cenach dnia”. Ma to miejsce szczególnie w przypadku owoców miękkich, które zbierane są w ciągu dnia, wieczorem trafiają do punktów skupu, a nocą do przetwórców.

Praktyka jest taka, że plantatorzy zrywają, bądź zbierają owoce w ciągu dnia, najczęściej nie wiedząc po jakiej cenie je później sprzedadzą. Punkty skupu twierdzą, że informacje o cenie, która będzie danego dnia obowiązywać, uzyskują dopiero późnym popołudniem, kiedy to największe zakłady, a w ślad za nimi drobniejsze ustalają jej wysokość. Drobne zakłady nieoficjalnie mówią, że muszą cenę dostosować do największych, najsilniejszych firm, bo inaczej mogą mieć problemy ze sprzedażą wytworzonych przetworów.

2b. Proceder opisany wcześniej w punkcie sugerującym możliwość stosowania niedozwolonych porozumień tzw. zмовы cenowej.

2c. W krajach zachodnioeuropejskich dostawy owoców do przetwórstwa odbywają się na podstawie wieloletnich umów kontraktacyjnych, w których precyzyjnie określona jest ilość, jakość i cena dostarczanego surowca. Sytuacja taka powoduje zdrowe relacje między odbiorcą- zakładem przetwórczym i dostawcą- rolnikiem. Dotyczy to także relacji, w których uczestniczą grupy producenckie. Niestety w Polsce, mimo chęci ze strony plantatorów, nie udało się doprowadzić do tego typu relacji. Z pewnością pozwoliłyby one na uzdrowienie sytuacji i zapobieżenia wykorzystywaniu przy ustalaniu ceny skupu przewagi jednego, silniejszego podmiotu i stosowania prawdopodobnie stosowanych wcześniej opisanych praktyk.

2. d. Słabe zorganizowanie rynku dostaw owoców, spowodowane upadkiem w minionych latach spółdzielczości i zbyt mały udział w rynku prawdziwych grup producentów owoców, powoduje, że na rynku występuje bardzo duża dysproporcja między podmiotami. Mamy do czynienia z dużym, silnym przemysłem przetwórczym, potężnymi zakładami we władaniu często międzynarodowych firm, a drobnym, pojedynczymi sadownikami. Nie jest on w stanie skutecznie negocjować ceny skupu i w zasadzie ma tylko wybór polegający, że albo dostarczy owoce za oferowaną przez przetwórcę cenę, albo go wyrzuci, bądź w ogóle nie zbierze.

Niektóre firmy przetwórcze proponują plantatorom podpisywanie, wątpliwych pod względem prawnym (Kodeks Cywilny), bo nie zawierających ceny, umów kontraktacyjnych, które w zasadzie zobowiązują ich do dostarczenia określonej partii towaru, określonej jakości po nie określonych liczbowo cenach. Warto zauważyć, że takowe umowy były zakładom korzystającym z unijnej pomocy, takiej jak program SAPARD, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, niezbędne do uzyskania refundacji ponoszonych nakładów inwestycyjnych.

3. Niezależnie od rażąco niskich cen skupu jabłek podnieść należy również, iż przedsiębiorcy w sposób dowolny stosują nieuczciwe zasady zakupu i szacowania wartości ubytków w zakładach przetwórczych przy jednoczesnym braku stosowanej dokumentacji w tym zakresie. Otóż na fakturach zakupu pojawiają się dwie ceny praktycznie za ten sam produkt. Jedna jest to faktyczna



Związek Sadowników RP partnerem targów HORTI-TECH! Nowa wystawa na terenie Targów Kielce już 18–19 listopada 2016

Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej przyjął zaproszenie do Komitetu Honorowego I Targów Technologii Sadowniczych i Warzywniczych HORTI-TECH w Targach Kielce. W kalendarzu targowym będzie to jesienna nowość, zaplanowana od 18 do 19 listopada. Nowa wystawa ma za zadanie skonsolidować branżę i zapewnić dostęp do najnowszych technologii i najświeższej wiedzy praktycznej. Współorganizatorami wydarzenia są Targi Kielce i firma Leaf Media.

Mamy nadzieję, że targi pozwolą zwiedzającym poznać nowe technologie produkcji rolnej, a także będą doskonałą okazją do wymiany informacji i doświadczeń oraz miejscem, w którym zostaną nawiązane kontakty handlowe – odpisał w odpowiedzi na zaproszenie Mirosław Maliszewski, prezes Zarządu Głównego ZS RP, poseł na Sejm RP, przystępując do grona współorganizatorów HORTI-TECHU.

Znany partner

Targi Technologii Sadowniczych i Warzywniczych wystartują, jako wydarzenie wystawienniczo-edukacyjne. Będą najnowsze maszyny i specjalistyczna wiedza. Doświadczonym partnerem Targów Kielce jest firma Leaf Media, m.in. organizator Sadowniczych Spotkań w Sandomierzu. Wspólnie z Targami Kielce tworzymy wydarzenie o charakterze wystawienniczo-edukacyjnym, które pozwoli skompletować wiedzę na temat oferty rynkowej

cena płacona dostawcom, druga zaś to cena- zdaniem przetwórci- za towar rzekomo nie spełniający wymagań. Klasyfikacja jakości często odbywa się jeszcze przed rozładunkiem towaru, a nierzadko jeszcze przed fizycznym wjazdem towaru na teren zakładu. Zdumiewające jest stosowanie przez niektóre firmy wewnętrznych norm jakościowych, niezgodnych z urzędowymi, a służących jedynie do zaniżenia średniej ceny zakupu surowca. Warto zaznaczyć, że w wyniku takiego postępowania straty ponoszą sadownicy i punkty skupu, ale także budżet państwa poprzez zaniżone wpływy z tytułu podatku od towarów i usług i podatku dochodowego. Powiązane z zakładami - naszym zdaniem- nieuczciwymi umowami rolnicy i firmy skupowe, nie mają praktycznie jakiegokolwiek formy obrony przed tego typu praktykami. Stosowanie tak zaniżonych cen oraz ich poziom sugeruje nieuczciwość przedsiębiorców.

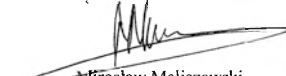
4. Naszym zdaniem istnieje duże prawdopodobieństwo, że tegoroczne praktyki stosowane przez niektóre firmy zajmujące się przetwarzaniem owoców, działają niezgodnie z wieloma unijnymi przepisami, regulującymi zasady ich funkcjonowania.

W tych warunkach Związek Sadowników RP wnosi o przeprowadzenie kontroli legalności działania przedsiębiorców, ich strukturę organizacyjną powiązania kapitałowe, organizacyjne i personalne z innymi przedsiębiorcami działającymi na rynku polskim.

Ponadto wnioskujemy o przeprowadzenie kontroli w zakresie przepływu/ sprzedaży/ mrozonek i koncentratów, w tym jabłkowego wyprodukowanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej- przedsiębiorcom działającym na rynku Republiki Federalnej Niemiec i innych krajów.

Mając na uwadze, iż zachodzą uzasadnione wątpliwości w zakresie przestrzegania przez przedsiębiorców zasad wynikających z ustawy z dnia 16.02.2007r., o ochronie konkurencji i konsumentów niniejszy wniosek uważam za zasadny.

W imieniu Związku Sadowników RP


Mirosław Maliszewski
Prezes Związku Sadowników RP

i wskaże rozwiązania sezonowych problemów – mówi Marek Kawalec, prezes firmy Leaf Media. Listopad to doskonały termin dla sadowników i producentów warzyw: jeden sezon uprawowy za nimi, do kolejnego się przygotowują. Kielce to dobre miejsce dla lokalizacji targów: znajduje się mniej więcej w centrum upraw ogrodniczych – zarówno sadownicy, producenci warzyw, jak i wystawcy będą mogli sprawnie i komfortowo tu dotrzeć – dodaje.

Siła doświadczeń

Łączymy siły oraz wieloletnie doświadczenia, nasze i firmy Leaf Media. Od 22 lat Targi Kielce organizują z sukcesem AGROTECH, największą w Polsce wystawę techniki rolniczej w halach. Jako drugi ośrodek wystawienniczo-kongresowy w Europie Środkowo-Wschodniej mamy bogate doświadczenie w organizacji wydarzeń targowych – mówi Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce. W ubiegłym roku w Kielcach zadebiutowała Hort-Technika, która spotkała się z zainteresowaniem branży. Targi HORTI-TECH to następny krok w kierunku zaspokojenia konkretnych oczekiwań polskiej branży sadowniczej i warzywniczej. Pilnie wsłuchujemy się w jej potrzeby, aby nowe targi skonsolidowały środowisko i wpłynęły na jego rozwój.

Zakres branżowy...

...targów HORTI-TECH obejmuje maszyny, narzędzia i inne środki do produkcji owoców i warzyw. Częścią ekspozycji będą podłoża (w tym torfowe), szklarnie i tunele foliowe, systemy nawadniające, nasiona, środki ochrony roślin, nawozy i biostymulatory. W Kielcach znajdziemy materiał szkółkarski, wszystko dotyczące technik przechowywalniczych, sprzęt do ochrony roślin, a także odzież ochronną, usługi dla ogrodnictwa, konstrukcje sadownicze. Uzupełnieniem oferty produktowej będzie część edukacyjna wydarzenia – szkolenia, warsztaty. Najlepsze maszyny, rozwiązania prezentowane podczas targów, zostaną wyróżnione medalem – Innowacje HORTI-TECH.

Katarzyna Bekasiewicz

Wywalczyliśmy niższe opłaty!

Gdy 26 kwietnia br. na stronie Rządowego Centrum Legislacji opublikowano projekt ustawy „Prawo wodne” na sadowników padł błąd strach. Projekt został przygotowany przez Ministerstwo Środowiska w trybie priorytetowym, tzn. bez konsultacji społecznych, a stawki proponowane w nim stanowiły realną groźbę bankructwa niektórych gospodarstw rolnych.

Zmiany w ustawie, to kolejne obciążenie gospodarstw dodatkowymi opłatami. Ogrodnictwo, a szczególnie sadownictwo, charakteryzuje się ogromnym zużyciem wody, szczególnie do wykonywania licznych zabiegów przeciwko chorobom i szkodnikom oraz nawadniania. Proponowane stawki spowodowałyby spadek opłacalności produkcji, a tym samym pogorszenie sytuacji gospodarstw, których normalne funkcjonowanie i tak jest niezwykle utrudnione przez obowiązywanie rosyjskiego embarga.

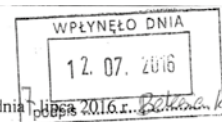
Proponowana ustawa określała nowe, bardzo wysokie stawki opłat dotyczące zarówno poboru wody, jak i ścieków. Jest to tym bardziej chybiony pomysł, że w dobie kryzysu dodatkowe opłaty za wodę spowodowałyby utratę konkurencyjności naszej gospodarki na rynkach zagranicznych. Związek Sadowników RP zdecydowanie sprzeciwił się wprowadzeniu tego podatku. Zwróciliśmy się o spotkanie z Ministrem Środowiska, a także pisemnie przypominaliśmy o naszym stanowisku. W pismach podnosiliśmy m.in., że w efekcie wprowadzenia ustawy ceny produktów drastycznie wzrosną, przez co spożycie owoców i warzyw zmaleje, bo konsumentów nie będzie na nie stać. Argumentowaliśmy, że proponowane stawki mogą spowodować całkowite zaprzestanie produkcji owoców w Polsce, a konsumenci będą musieli kupować owoce importowane.



MINISTER ŚRODOWISKA

DZW-I.0230.18.2016.SW

Warszawa, dnia 12.07.2016 r.



Związek Sadowników
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 6 maja 2016 r., znak: RPW/28625/2016 P, w sprawie wysokości opłat za pobór wody do celów nawadniania upraw, uprzejmie informuję, co następuje.

Kwestie dotyczące wprowadzenia regulacji prawnych dotyczących obowiązku ponoszenia opłat za pobór wód przeznaczonych na cele rolne, w szczególności na potrzeby nawadniania upraw oraz wysokości tych opłat były wielokrotnie analizowane przez Ministerstwo Środowiska. Ustanowienie w nowym Prawie wodnym przepisów stanowiących obowiązek dla wszystkich użytkowników wód do ponoszenia opłat za użytkowane zasoby wodne jest szczególnie istotne dla wywiązania się z obowiązków, jakie na Polskę nakładają postanowienia Ramowej Dyrektywy Wodnej (RDW). Zgodnie bowiem z postanowieniami RDW na państwach członkowskich spoczywa obowiązek realizacji, określonej w art. 9 RDW zasady zwrotu kosztów usług wodnych, co oznacza, że w prawie krajowym, nie powinny funkcjonować regulacje stanowiące generalne zwolnienia z obowiązku ponoszenia opłat dla podmiotów pobierających wody.

Wskazane w piśmie z dnia 6 maja 2016 r. wysokości górnych stawek opłat za pobór wód zostały zaczerpnięte z wcześniejszego niż aktualnie procedowany projektu ustawy Prawo wodne. W toku prac legislacyjnych zrezygnowano z ustalenia stawek jednostkowych opłat, w drodze rozporządzenia Rady Ministrów i jednostkowe stawki opłat zostały określone w projekcie ustawy Prawo wodne.

Zgodnie z przedłożonymi, w projekcie ustawy Prawo wodne z dnia 23 czerwca br. nowymi propozycjami w zakresie wysokości opłat za pobór wody na potrzeby nawadniania gruntów i upraw w zakresie niebędącym zwykłym korzystaniem z wód określona została jednostkowa stawka opłaty za pobór wody podziemnej, pobieranej za pomocą urządzeń pompowych, w wysokości 0,15 zł za 1 m³. W projekcie nie określono stawki opłat za pobór wód powierzchniowych pobranych do nawadniania gruntów i upraw. Nie przewiduje się zatem obowiązku ponoszenia takiej opłaty. Ponadto stosownie do postanowień art. 269 ust. 1 pkt 2 projektu ustawy Prawo wodne, pobór wód na potrzeby nawadniania gruntów i upraw w zakresie niebędącym zwykłym korzystaniem z wód nie jest objęte obowiązkiem ponoszenia opłaty stałej. W tej sytuacji stwierdzić należy, że aktualny projekt ustawy Prawo wodne w znaczącym stopniu zmniejsza obciążenia, jakie mieliby ponosić użytkownicy zasoby wodne do nawodnień, w związku z wejściem w życie nowych regulacji, mających na celu pełne wdrożenie zasady wynikającej z RDW, tj. zasady zwrotu kosztów usług wodnych. Jednocześnie opłata w takiej wysokości wpłynie w niewielkim stopniu na konkurencyjność upraw sadowniczych, a co za tym idzie nie przyczyni się negatywnie w zakresie kosztów produkcji Państwa sektora.

Pragnę zapewnić, że nadrzędnym celem Ministerstwa Środowiska jest przestrzeganie zasady zrównoważonego rozwoju, w zakresie gospodarowania zasobami wód, a projekt ustawy Prawo wodne ma na celu dostosowanie polskiego prawa do regulacji europejskich, co wiąże się bezpośrednio z zapewnieniem dalszej możliwości pozyskania środków unijnych na realizację inwestycji niezbędnych dla gospodarki wodnej.

Z poważaniem
Zap. MINISTRA
PODSEKRZYSTANU
[Signature]



Fala protestów ZS RP, a także innych organizacji branżowych spowodowała zmianę w proponowanych stawkach. Ministerstwo Środowiska zaproponowało nowe stawki opłat. Za pobór wody na potrzeby nawadniania gruntów i upraw w zakresie niebędącym zwykłym korzystaniem z wód określona została jednostkowa stawka – 0,15 zł/m³. W nowym projekcie nie określono stawki opłat za pobór wód powierzchniowych pobranych do nawadniania gruntów i upraw, nie przewiduje się zatem obowiązku ponoszenia takiej opłaty.

W odpowiedzi na nasze pisma Ministerstwo Środowiska zapewnia nas, że stawki w nowej wysokości wpłyną w niewielkim stopniu na konkurencyjność upraw sadowniczych, a co za tym idzie nie przyczynią się negatywnie w zakresie kosztów produkcji naszego sektora. Projekt ustawy *Prawo wodne* ma na celu dostosowanie polskiego prawa do regulacji europejskich, co wiąże się bezpośrednio z zapewnieniem dalszej możliwości pozyskania środków unijnych na realizację inwestycji niezbędnych dla gospodarki wodnej.

Katarzyna Bekasiewicz

Co z działami przeciwgradowymi używanymi przez rolników?

W związku z wieloma zapytaniem spływającymi do Związku Sądowników RP dotyczącymi działek przeciwgradowych – Prezes Związku Sądowników RP Poseł na Sejm RP Mirosław Maliszewski wystąpił do Ministra Środowiska z pytaniami odnośnie przepisów regulujących ich używanie. W załączeniu odpowiedź Ministerstwa Środowiska.



Warszawa, dnia

MINISTER ŚRODOWISKA

DZŚ-III.404.1.2016.MW

Pan
Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na zapytanie posła Mirosława Maliszewskiego w sprawie możliwości używania przez rolników dział przeciwgradowych – K8ZAP752, przekazuję następujące wyjaśnienia.

Uciążliwości akustyczne, powodowane stosowaniem przez rolników dział przeciwgradowych jak również armatek hukowych, których zadaniem jest odstraszenie ptaków zerujących na uprawach rolnych czy sadowniczych, są przedmiotem skarg kierowanych do Ministra Środowiska.

Nie można wykluczyć, że oddziaływanie akustyczne, których źródłem są ww. urządzenia, powodują również płoszenie lub niepokojenie dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową.

W myśl przepisu art. 52 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2015 r., poz. 1651, z późn. zm.), w stosunku do dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową może być wprowadzony zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia.

Stąd realizacja czynności związanych z płoszeniem lub niepokojeniem tychże zwierząt jest możliwa po uprzednim uzyskaniu stosownego zezwolenia regionalnego dyrektora ochrony środowiska.

Zgodnie z art. 56 ust. 2 pkt 1 i ust. 4, w związku z art. 52 ust. 1 pkt 12 ustawy o ochronie przyrody, regionalny dyrektor ochrony środowiska na obszarze swojego działania może zezwolić na odstępstwo od zakazu umyślnego płoszenia lub niepokojenia dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną częściową lub ścisłą, w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli czynności te nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt oraz jeżeli spełniona jest jedna z przesłanek określona w art. 56 ust. 4 ww. ustawy.

Niezależnie od powyższego należy wyjaśnić, iż oddziaływanie armatek przeciwgradowych czy hukowych wpisuje się w całokształt akustycznych oddziaływań na środowisko wynikających z działalności gospodarczej prowadzonej przez rolnika.

Stąd, w myśl przepisu art. 115 a ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2016 r., poz. 672), w przypadku stwierdzenia przez organ ochrony środowiska, na podstawie pomiarów własnych, pomiarów dokonanych przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska lub pomiarów podmiotu obowiązującego do ich prowadzenia, że poza zakładem (tu: teren, do którego tytuł prawny posiada rolnik), w wyniku jego działalności, przekroczone są dopuszczalne poziomy hałasu, organ ten wydaje decyzję o dopuszczalnym poziomie hałasu; za przekroczenie dopuszczalnego poziomu hałasu uważa się przekroczenie wskaźnika hałasu $L_{Aeq D}$ lub $L_{Aeq N}$.

Wartości dopuszczalnego poziomu hałasu w porze dnia ($L_{Aeq D}$) jak i w porze nocy ($L_{Aeq N}$) określa rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. z 2014 r., poz. 112).

Zatem stosowanie przedmiotowych urządzeń, z punktu widzenia przepisów o ochronie środowiska przed hałasem, jest dopuszczalne, zarówno w porze dnia jak i w porze nocy, pod warunkiem nieprzekraczania przez działalność prowadzoną przez rolnika wartości dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku.

Jednocześnie należy wskazać, że jakkolwiek przepisy o ochronie środowiska nie regulują instytucji pod nazwą „cisza nocna”, to :

- art. 144 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r., poz. 380) stanowi, że właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych,

- art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2015 r., poz. 1094) stanowi, że kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Walne Zebranie Delegatów

19 czerwca 2016 r. w siedzibie Grupy Producentów FruVitaLand Sp. z o.o. odbyło się Walne Zebranie Delegatów Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej. Wybór miejsca był nieprzypadkowy, gdyż w tej właśnie grupie powstał kolejny oddział Związku zarejestrowany w woj. lubelskim. Niedzielny termin zebrania zgromadził niemal wszystkich delegatów z oddziałów z pozostałych regionów kraju. Związek Sadowników RP w okresie sprawozdawczym powiększył się o trzy nowe oddziały. Oprócz gospodarza Walnego Zebrania Delegatów tym roku utworzone zostały jeszcze dwa oddziały: w Lipnie na Podlasiu oraz Pobórcie Wielkiej na Wielkopolsce.

Przybyłych na zebranie delegatów i gości powitał prezes FruVitaLand Sp. z o.o. Rafał Szmid. Wyraził zadowolenie z wyboru miejsca w nowo utworzonym oddziale i życzył owocnych obrad. Zadowolenie z przyjazdu sadowników z tak wielu regionów Polski przejawiało się w wystąpieniu gospodarza regionu – Romana Radzikowskiego, wójta Gminy Łaziska. Po krótkiej części oficjalnej przystąpiono do części roboczej. Na przewodniczącego zebrania powołano prezesa Oddziału FruVitaLand – Karola Grzędę. Zebrani w ten sposób wyrazili podziękowanie dla gospodarzy tegorocznego podsumowania działalności Związku za mijający okres sprawozdawczy. W imieniu Prezydium, które działało w niezmiennym składzie, Mirosław Maliszewski przedstawił działania, w które zaangażowany był Związek w ciągu minionego roku. Związek niezmiennie stoi na gruncie reprezentowania i obrony interesów zawodowych oraz praw sadowników. To credo towarzyszy nam w podejmowaniu działań dla tworzenia trwałych podstaw prawnych, ekonomicznych i organizacyjnych dla umocnienia polskiego sadownictwa oraz ich integracji w obrębie rynku Unii Europejskiej. Dynamiczne działania legislacyjne nakładają na nas nowe wyzwania związane z opiniowaniem wielu aktów prawnych. Jesteśmy jednocześnie inicjatorami zmian wielu norm prawnych dotyczących działalności w zakresie sadownictwa, które w naszej opinii są niekorzystne lub wręcz szkodliwe dla naszego środowiska. Korzystne zapisy w nowym PROW, działania związane z łagodzeniem skutków



embarga, złagodzenie zapisów w prawie wodnym i wiele innych są efektem naszej zdeterminowanej postawy i aktywnego uczestnictwa w kształtowaniu kolejnych aktów prawnych leżących w interesie sadowników i ogrodników. Aby to osiągnąć musimy być aktywni na wielu płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego po przez uczestnictwo w różnych kręgach decyzyjnych i opiniotwórczych w kraju oraz na arenie międzynarodowej. Wymieńmy te najważniejsze: w KOMITECIE DS. OWOCÓW I WARZYW COPA COGECA – Jacek Pruszkowski, w KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI – Mirosław Maliszewski, w RADZIE GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ Robert Remiszewski i Witold Piekarniak, w SEJMIKACH WOJEWÓDZKICH: lubelskim – Tomasz Solis, mazowieckim – Leszek Przybytniak. Ponadto mamy naszych przedstawicieli w FORUM OGRODNICZO-PRZETWÓRCZE – Tomasz Solis, w FUNDUSZU PROMOCJI OWOCÓW I WARZYW – Mirosław Maliszewski, w RADZIE ROLNIKÓW PRZY KRUS – Leszek Przybytniak, w IZBACH ROLNICZCH – Jacek Pruszkowski. W KOMITECIE NAUK OGRODNICZYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK reprezentuje nas Mirosław Maliszewski, a w RADZIE

INSTYTUTU OGRODNICTWA – Sławomir Łuczak. Nieprzychylni nam mogą rzec „usadowili się”. Nic bardziej mylnego. Tam, gdzie decyduje się o nas i naszym środowisku nie może zabraknąć przedstawicieli ZS RP. Ta aktywność przełożyła się na wdrożenie wielu korzystnych zapisów w licznych aktach prawnych dotyczących naszego środowiska. Jesteśmy autorami lub w istotny sposób wpłynęliśmy na wiele aktów prawnych m.in. związanych z zatrudnieniem obcokrajowców, utworzeniem Funduszu Promocji, dopłat do owoców miękkich. To nasza determinacja i aktywność w istotny sposób wpłynęła na skorygowanie błędów popełnionych zarówno na forum Unii Europejskiej, jak i na krajowym podwórku w działaniach łagodzących embargo Rosyjskie na owoce i warzywa. Przebieg wydarzeń pokazał, że to my mieliśmy najlepszą wiedzę o rynku i gdyby decyzje zapadły odpowiednio wcześniej i wprowadzono mechanizmy zaproponowane przez Związek Sadowników RP, a uwzględnione dopiero w III Rozporządzeniu z grudnia 2014 r., skutki jesienno-krzysu byłyby o wiele łagodniejsze.

Embargo stało się bodźcem do poszukiwania nowych rynków zbytu. Niestety, nie są to łatwe rynki ze względu na ich położenie geograficzne oraz specyficzne wymogi. Nasze działania skierowane na rynki krajów arabskich, Indii i dalekiego wschodu nie pomijając Chin, przyniosły pewne efekty. Otworzyła się m.in. możliwość eksportu jabłek do Wietnamu. Trwają negocjacje z Chinami, z którymi udało nam się podpisać wstępne porozumienie dotyczące możliwości eksportu jabłek. W tym kierunku idą też nasze działania promocyjne związane kampanią „Europejskie jabłka dwukolorowe”. Nie możemy zapomnieć również o programie „Jabłka Każdego Dnia” skierowanym na rynek rosyjski, który miał przekonać tamtejszego konsumenta do naszych owoców i gdyby nie embargo mielibyśmy łatwiejszy zbył. Nasze działania promocyjne dotyczą również

owoców jagodowych w kampanii „Niezwyczajne **Właściwości Zwykłych Owoców**”, która promuje truskawki, maliny, porzeczki oraz borówkę na rynkach pięciu krajów: Polski, Austrii, Szwecji, Finlandii i Czech. Spożywać owoce należy uczyć od dziecka. Stąd nasze kampanie skierowane do dzieci „Jedz Witaminy – Wracaj do zdrowia”, czy promocja spożywania owoców w szkole. Cele te prezentujemy na konferencjach, szkoleniach, stronie internetowej oraz naszym Informatorze. W kraju jesteśmy organizatorem największej konferencji poświęconej owocom jagodowym „Jagodowe Trendy” w Kraśniku zaś w Berlinie głównym organizatorem polskiego stoiska na Fruit Logistica. Aktywnie uczestniczymy World Food, Polagra oraz w innych konferencjach organizowanych w kraju i zagranicą związanych z promocją polskiego sadownictwa. Nasza wiedza niejed-

nokrotnie wykorzystywana jest i ceniona w mediach ogólnopolskich i regionalnych, o czym świadczy częsty ich kontakt związany z ocenami rynku oraz zapraszanie naszych przedstawicieli do programów nagrywanych w studiach.

Kończąc sprawozdanie M. Maliszewski podziękował wszystkim, którzy po przez swoją aktywną postawę przyczyniają się do umacniania pozycji Związku Sadowników RP w środowisku. Docenił rolę biura Związku, któremu przybywa coraz więcej obowiązków związanych z realizacją programów i analizą aktów prawnych. Działalność finansową przedstawił Witold Piarkaniak, skarbnik ZS RP zaś sprawozdanie Komisji Rewizyjnej – Irena Kręcisz.

W dyskusji przewijały się sprawy dotyczące m.in. zmian w zasadach zatrudnienia obcokrajowców, prawa wodnego, suszy, która dotknęła niektóre regiony

kraju. Pojawiły się nowe propozycje związane ze zmianą Ustawy o ARR i obowiązku wprowadzenia umów kontraktacyjnych. Wiele głosów dotyczyło lokalnych klęsk żywiołowych związanych z gradobiciem i szkodami (niekiedy nie do odtworzenia) oraz problemów związanych z ich wyceną. Zebranie udzieliło absolutorium Prezesowi oraz Zarządowi – przyjmując stosowne uchwały skierowało je do realizacji przez Zarząd i Prezydium.

Na zakończenie zebranie uświetnił występ Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego „Powiśłoki”. Młodzież w malowniczych strojach wykonała tańce ludowe oraz staropolskie. Zwiedzano także obiekty grupy FruVitaLand Sp. z o.o., której składamy serdeczne podziękowania za zorganizowanie Walnego Zebrania Delegatów Związku Sadowników RP.

Marian Smentek

FruVitaLand

Wiosną 2011 r. pięciu producentów rolnych: Rafał Szmit, Paweł Grzeszczak, Sławomir Ziętek, Robert Galek i Jarosław Daczka rozpoczęło wspólne rozmowy na temat utworzenia Grupy Producentkiej. Pierwszym etapem było formalne utworzenie spółki pod nazwą FruVitaLand Sp. z o.o. Wybrany zarząd spółki funkcjonuje do dnia dzisiejszego w składzie: Rafał Szmit – prezes Zarządu, Paweł Grzeszczak – wiceprezes Zarządu, Sławomir Ziętek – wiceprezes Zarządu.

Grupa zrzesza 125 członków z terenów Lubelszczyzny, którzy produkują ponad 30.000 ton owoców i warzyw rocznie. W grudniu 2011 r. decyzją Marszałka Województwa Lubelskiego, Spółka FruVitaLand została Wstępnie Uznana Grupą Producentów Owoców i Warzyw.

Aktualnie siedziba spółki mieści się w Piotrowinie. FruvitLand Sp. z o.o. dysponuje dwoma obiektami. Pierwszym z nich to hala magazynowa z obiektem biurowym w Granicach, o powierzchni 1200 m², w skład której wchodzi: część socjalno-biurowa, pakownia oraz cztery

komory chłodnicze o pojemności około 600 ton. Drugi obiekt to Centrum Logistyczne w Piotrowinie, w skład którego wchodzi: dwukondygnacyjna część socjalno-biurowa o powierzchni około 780 m², części sortowniczo-spedycyjne oraz 25 komór przechowalniczych, w tym 18 z KA o łącznej pojemności niespełna 7000 ton. Budowa Centrum podzielona była na trzy etapy. Pierwszy obejmował budowę biurowca oraz hali sortowniczej wraz z ośmioma komorami przechowalniczymi. W tej części zlokalizowane są nowoczesne linie do sortowania i pakowania jablek. Kolejnym etapem inwestycji była hala o powierzchni 2.191 m² połączona z już istniejącym budynkiem. Może ona pomieścić 3.400 ton owoców i warzyw w 13 komorach, w tym 12 z KA. Ostatni etap został zakończony w grudniu 2015 r. Nowopowstały budynek składa się z części sortowniczej, spedycyjnej wyposażonej w rampę załadunkową oraz z 4 komór chłodniczych. Obecnie obiekt ten zajmuje powierzchnię około 8000 m², wyposażony jest zarówno w linie do sortowania owoców miękkich, jak i jablek oraz linie pakujące.

Mamy nadzieję, że nasze obiekty oraz wieloletnie doświadczenie naszych sadowników w uprawie wysokiej jakości owoców, będzie sprzyjać sprzedaży i dystrybucji produktów na rynku krajowym i zagranicznym. Stworzyliśmy grupę z myślą o koncentracji naszych owoców i warzyw, dzięki czemu umożliwi to naszym członkom uzyskanie wysokich cen, a naszym odbiorcom pozyskanie dużych partii towaru z zachowaniem najsurowszych norm jakościowych.

Co nas wyróżnia? Wieloletnie doświadczenie naszych producentów w uprawie owoców i warzyw. Gwarantuje ono produkcję towarów o najwyższej jakości potwierdzonej certyfikatem Global G.A.P. oraz certyfikatami IP. Dysponujemy dwoma obiektami o łącznej powierzchni 10.000 m² wyposażonymi w nowoczesne linie sortująco-pakujące oraz komory chłodnicze z KA. Jesteśmy w stanie przygotować towar według indywidualnych wymagań klienta. Dysponujemy również własnym transportem, dzięki czemu możemy zapewnić ciągłość dostaw. **Nasze motto to: JAKOŚĆ, ILOŚĆ, CIĄGŁOŚĆ.**

„Maliniaki” dla poszkodowanych

W tym roku Święto Owoców Miękkich i Rękodzielnictwa było inne niż w poprzednich latach. Organizatorzy zrezygnowali z części oficjalnej, a podczas koncertów w amfiteatrze prowadzona była kwesta na rzecz poszkodowanych w czerwcowej nawałnicy, która nawiedziła powiat kraśnicki. Żywioł uszkodził lub zniszczył wiele budynków oraz niemal całkowicie zniszczył uprawy rolne, zarówno zbóż, jak i owoców, w tym malin, które dla wielu mieszkańców były głównym źródłem utrzymania.

Imprezę zaplanowaną na niedzielę 3 lipca 2016 r rozpoczęła msza święta w kościele pod wezwaniem Najświęt-

szej Marii Panny w Kraśniku w intencji poszkodowanych, w której nie zabrakło delegacji ze Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród imprez towarzyszących Lubelska Gru-

pa Działania Ziemi Kraśnickiej na Rynku Starego Miasta zorganizowała Festiwal Kulinariów i Sztuki Ludowej. Wieczorem w amfiteatrze wystąpiły zespoły artystyczne. Gwiazdą koncertu charytatywnego był Kamil Bednarek. Podczas



kwesty prowadzonej wśród uczestników niedzielnego Święta Owoców Miękkich i Rękodzielnictwa zebrano ponad 8 tys. zł, aby wesprzeć poszkodowanych w nawałnicy z 20 czerwca br.

Marian Smentek

Manufaktura Smaków po raz piętnasty!

Licząc łącznie ze wszystkimi edycjami dawnego Jarmarku Opolskiego, w dniach 2–3 lipca br. w Opolu Lubelskim odbyła się już piętnasta edycja największej plenerowej imprezy w tym regionie – Manufaktury Smaków. Impreza ta co roku przyciąga kilka tysięcy osób z całego powiatu, województwa i kraju. Uczestniczą w niej też goście z zagranicy.

Na sobotę, w dzień poprzedzający Manufakturę Smaków tradycyjnie zaplanowano imprezę na kąpielisku miejskim. Tym razem odbyła się ona pod hasłem „Opolska Noc Folkowa”. Podczas tego wydarzenia zaprezentowana została inscenizacja „Polska Mieszka I” w wykonaniu grupy teatralnej „Carpe diem” z udziałem DZTL „Powiśłoki”. Całość uzupełniły: prezentacja grupy rekonstrukcji historycznej, gry i zabawy rycerskie, mini turnieje, prezentacja zbroi, taniec z szablami, konkurs na danie z kaszy „Strawa średniowiecznych wojów” i degustacja przygotowanych potraw, a także ogniska obrzędowe i pieczenie kiełbasek. Na zakończenie odbył się koncert Angeli Gaber z zespołem TRIO DOBRE DUCHY – gwiazdy wieczoru oraz wspólna biesiada nad wodą. Ponadto Młodzieżowa Rada Gminy zorganizowała Turniej Siatkówki Plażowej przy Zespole Szkół Nr 1 w Opolu Lubelskim.

Niedzielną część Manufaktury Smaków rozpoczęła jak zawsze msza święta. Następnie ulicami miasta do Parku Miejskiego przeszedł korowód, w którym uczestniczyły zespoły, kluby sportowe reprezentujące szkoły z terenu gminy Opole Lubelskie, organizacje pozarządowe, mieszkańcy miasta i zaproszeni goście z kraju i zagranicy. Na terenie parku można było zajrzeć do Owocowego Miasteczka przygotowanego we współpracy ze Związkiem Sadowników RP oraz firmami reprezentującymi Stowarzyszenie Owocne Inwestycje. Dla najmłodszych największą atrakcją było wesołe miasteczko zaś osoby w każdym wieku miały okazję do degustacji regionalnych produktów w ramach Święta Produktu Lokalnego organizowanego przy amfiteatrze przez Lokalną Grupę Działania Owocowy Szlak. Ponadto odbywały się konkursy, prezentacje produktów w amfiteatrze, loteria fantowa

z atrakcyjnymi nagrodami, warsztaty przygotowane przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Twórczej SWAT oraz turniej piłkarski sadowników. Nawiązując do tradycji poprzednich dwu edycji turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Opola Lubelskiego zorganizował Związek Sadowników RP. Turniej od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem i jest przednią zabawą dla jego uczestników. Tegoroczną edycję wygrała drużyna z Elżbiety przed Skokowem i zespołem Grupy Producentów – FruVitaLand. Pozostałe dwie lokaty zajęły drużyny z Niezdowa i Wandalina. Zawody odbyły się na Orliku, z czego niezmiernie zadowoleni byli uczestnicy turnieju. W imieniu Związku Sadowników RP składamy podziękowania organizatorom Manufaktury Smaków zaś Sławomirowi Ignatowskiemu za profesjonalne przeprowadzenie turnieju.

Całość uzupełniły występy zespołów artystycznych. Wystąpiły Kabaret PKS, a także młodzieżowe zespoły: Killoff, Raptor, WDPR, THUNDER NATION, FUNKY TOWN. Gwiazdami wieczoru byli Sławomir i grupa Lemon.

Krzysztof Ryczek,, Marian Smentek



HORTI-TECH

Targi Technologii Sadowniczych
i Warzywniczych

**18-19
listopada 2016**

Atuty targów

- Współpraca z najważniejszymi organizacjami branżowymi
- Konferencje i wykłady dla uczestników
- Wieloletnie doświadczenie organizatorów w branży rolniczej i ogrodniczej
- Atrakcyjna lokalizacja

Organizatorzy:



leaf
MEDIA

TargiKielce
EXHIBITION & CONGRESS CENTRE

Oferujemy:

- 36 000 m² - powierzchnia wystawiennicza w 7 halach
- 90 000 m² - całkowita powierzchnia wystawiennicza
- 2 400 miejsc parkingowych
- 19 sal konferencyjnych

Patron Medialny:

 **PLANTPRESS**

www.horti-tech.pl

Kamil Perz, tel. 41 365 12 30
perz.kamil@targikielce.pl

Monika Witek, tel. 41 365 12 08
witek.monika@targikielce.pl



Nowość w zwalczaniu
chorób przechowalniczych
jabłek i gruszek!

Luna[®]
EXPERIENCE

Luna... i życie nabiera smaku!



Nowy standard w ochronie upraw ogrodniczych:

- wyższa skuteczność w zwalczaniu najważniejszych chorób
- dłuższe przechowywanie po zbiorze
- poprawa zdrowotności roślin
- lepsza jakość plonów



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

